

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017r. w Warszawie

sprawy E. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem T. K., S. K. i M. S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania E. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 19 grudnia 2016r., numer (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że E. N. jako pracownik u płatnika składek T. K., S. K. i M. S. wspólników (...) spółki cywilnej podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 1 czerwca 2016r.;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz E. N. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

**E. N.** w dniu 1 lutego 2017 roku złożyła, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., odwołanie od decyzji z dnia 19 grudnia 2016 roku, nr (...), stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2016r.

W uzasadnieniu odwołania E. N. wskazała, że nie zgadza się ze stanowiskiem organu rentowego co do tego, że zawarta przez nią umowa o pracę z (...) s.c. (...) miała charakter pozorny. Zdaniem odwołującej takie stwierdzenie jest nieuprawnione, gdyż faktycznie świadczyła pracę. Dodała, że współpracowała ze spółką już wcześniej, początkowo w ramach stażu, a następnie w oparciu o umowy cywilnoprawne. W związku z rozwojem firmy zaproponowano jej umowę o pracę. W ramach tej umowy zatrudniono ją w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku sales manager. Umowa była wykonywana od dnia 1 czerwca 2016r. do daty rozpoczęcia zwolnienia lekarskiego. Na jej podstawie odwołująca wykonywała czynności polegające m.in. na negocjowaniu kontraktów z klientami, ustalaniu strategii sprzedaży, utrzymywaniu kontaktów z obecnymi klientami, kontroli i koordynacji bieżących zadań realizowanych przez firmę, koordynacji dystrybucji kopii filmowych do kin, czy pozyskiwaniu nowych projektów.

Mając na uwadze powyższe E. N. wniosła o:

- zmianę decyzji i orzeczenie, że podlega od dnia 1 czerwca 2016r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu;
- zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odwołanie z dnia 27 stycznia 2017r., k. 2 – 12 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 17 lutego 2017 roku **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ginekologa-położnika celem ustalenia, czy odwołująca była zdolna do pracy w okresie od 1 czerwca 2016r. do dnia 4 września 2016r., a także czy w dacie podpisania umowy mogła przypuszczać, że jest w ciąży.

Uzasadniając swe stanowisko w sprawie organ rentowy wskazał, że zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych po obowiązującym terminie, a także zgłoszenie przez E. N. roszczenia zasiłkowego w krótkim okresie od zgłoszenia do pracowniczych ubezpieczeń społecznych wzbudziło wątpliwości, w związku z czym wszczęto z urzędu postępowanie wyjaśniające. W trakcie tego postępowania strony stosunku pracy złożyły dokumenty, a ponadto płatnik składek złożył wyjaśnienia. Wynika z nich, że zgłoszenie E. N. do ubezpieczeń społecznych po obowiązującym terminie wynikało z reorganizacji biura rachunkowego, które dokonywało zgłoszeń.

Płatnik składek wyjaśnił również, że odwołująca świadczyła pracę na jego rzecz w godzinach 9.00-17.00 w biurze spółki przy ul. (...) w W., a osobami nadzorującymi jej pracę byli T. K. i M. S., którzy w chwili obecnej wykonują obowiązki odwołującej do czasu ewentualnego zatrudnienia kogoś na czas zastępstwa. Zdaniem organu rentowego odwołująca nie legitymowała się kwalifikacjami do zajmowania powierzonego jej stanowiska, tym bardziej mając na uwadze wysokość zaoferowanego wynagrodzenia. Organ rentowy wskazał, że na liście obecności nie ma wpisanych innych osób, co budzi wątpliwości co do jej prawdziwości. Z kolei orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia pracy zostało wystawione w dniu 15 czerwca 2016r. na podstawie skierowania z dnia 14 czerwca 2016r., w związku z czym pracodawca dopuścił się naruszenia przepisów dopuszczając pracownika, w dodatku w ciąży, do pracy bez ważnych badań.

Zdaniem organu rentowego, brak dowodów na świadczenie pracy, brak ochrony ubezpieczeniowej przed powstaniem niezdolności do pracy, a także zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych w krótkim czasie przed powstaniem niezdolności do pracy dają asumpt dla twierdzenia, że stanowisko pracy odwołującej zostało stworzone w celu zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych.

Powyższe, w świetle okoliczności sprawy, w ocenie organu rentowego, stanowi podstawę do uznania, że umowa o pracę zawarta przez strony jest nieważna. Organ rentowy uznał, iż doszło w tym przypadku do naruszenia zasad współzycia społecznego oraz pozorności umowy o pracę, bowiem zgłoszenie do ubezpieczeń miało na celu jedynie uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (odpowiedź na odwołanie z dnia 17 lutego 2017r., k.77v- 80v a.s.).

**Zainteresowany T. K.** na rozprawie w dniu 4 października 2017r. przyłączył się do stanowiska odwołującej E. N. (protokół rozprawy z dnia 4 października 2017r., k. 141 a.s.). Natomiast zainteresowani M. S. i S. K. nie zajęli stanowiska w sprawie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:**

E. N. posiada wykształcenie wyższe. Ukończyła studia magisterskie na kierunku pedagogika na Uniwersytecie (...). Studiowała również kulturoznawstwo oraz dziennikarstwo (dyplom ukończenia studiów, k. 90 a.r.).

(...) spółka cywilna (dalej: (...) s.c.) powstała w 2013 roku i została założona przez 3 osoby - T. K., S. K. i M. S.. Firma zajmuje się kopiowaniem dysków z filmami, a następnie dystrybuowaniem ich (wydruk CEIDG, k. 1-3 a.r.). W 2016r. działalność spółki przyniosła przychód w wysokości 1 342 180,60 zł, z kolei dochód wyniósł 114 635,15 zł

(podsumowanie księgi przychodów i rozchodów, k.139 a.s., zeznania podatkowe, k. 114-133 a.s., zeznania świadka B. M., k. 142 a.s., zeznania świadka A. Ż., k. 144 a.s.).

Odwołująca była zarejestrowana jako osoba bezrobotna, a ponieważ chciała uzyskać doświadczenie w zakresie produkcji filmowej, wysłała CV do (...) s.c. Z uwagi na fakt, że została polecona przez znajomą T. K. K. C., zaproszono ją na spotkanie rekrutacyjne. Po spotkaniu wspólnicy spółki zdecydowali o podjęciu współpracy z odwołującą (zeznania odwołującej, k. 168 a.s., zeznania T. K., k. 170-171 a.s.).

Mając na względzie fakt, że odwołująca była osobą bezrobotną, początkowo zaproponowano jej staż. W dniu 28 sierpnia 2015r. Urząd Pracy (...) W. oraz (...) s.c. zawarły umowę, w ramach której E. N. została skierowana do spółki na trzymiesięczny okres, tj. od 1 września 2015r. do 30 listopada 2015r. Do obowiązków odwołującej w ramach stażu należało: wystawianie faktur VAT, przyjmowanie i katalogowanie zleceń, prowadzenie ewidencji zleceń, a także kontrola materiałów realizowanych na zlecenie klientów (kontrola jakości kopiowanych produktów filmowych). W trakcie stażu odwołująca poznała również techniczne aspekty pracy m.in.: nauczyła się obsługi programu do wystawiania kluczy do kopii filmowych. Poznała także strukturę wewnętrzną firmy, np. klientów, cenniki, aspekty administracyjno-logistyczne (umowa nr (...) o zorganizowanie stażu dla bezrobotnych, k. 70-73 a.s., program stażu, k. 75 a.s., zeznania odwołującej, k. 168 a.s., zeznania świadka M. Ś., k. 141 a.s., zeznania T. K., k. 170-171 a.s.).

Pozytywna ocena pracy odwołującej w ramach stażu sprawiła, że wspólnicy (...) s.c. postanowili kontynuować z nią współpracę. Zgodnie z praktyką panującą w spółce wstępnym etapem takiej współpracy było zwanie umowy o dzieło. Wobec tego w dniu 1 grudnia 2015r. E. N. zawarła z (...) s.c. taką umowę. W ramach tej umowy zobowiązała się do produkcji i postprodukcji spotów kinowych i telewizyjnych, opracowania nowej oferty dla kluczowych klientów oraz do opracowania strategii promocyjnej na lata 2016/2017 wraz z materiałami promocyjnymi. Realizację powyższych zadań strony podzieliły na trzy etapy wskazując, że pierwszy etap zostanie wykonany do 31 grudnia 2015r., drugi do 29 stycznia 2016r., a trzeci do 29 lutego 2016r. Wynagrodzenie odwołującej zostało podzielone na 3 równe raty, wynoszące po 3 187,00 zł brutto każda. Następnie w dniu 1 marca 2016r. strony podpisały kolejną umowę o dzieło na okres do 31 maja 2016r. Przedmiotem tej umowy była również produkcja i postprodukcja spotów kinowych i telewizyjnych, opracowanie nowej oferty dla kluczowych klientów oraz opracowanie strategii promocyjnej na lata 2016/2017 wraz z materiałami promocyjnymi. Strony ponownie podzieliły realizację przedmiotu umowy na trzy etapy, a płatność na 3 równe raty po 3 516,00 zł brutto każda (opinia o E. N., k. 76 a.s., umowa o dzieło z dnia 1 grudnia 2015r., k. 68-69 a.s., umowa o dzieło z dnia 1 marca 2016r., k. 66-67 a.s., zeznania odwołującej, k. 168-169 a.s., zeznania T. K., k. 170-171 a.s.).

Wspólnicy (...)s.c. cenili współpracę z odwołującą. W miarę upływu czasu nabrali do odwołującej zaufania i po zakończeniu umowy o dzieło z dnia 1 marca 2016r. zaproponowali jej umowę o pracę. Zawarcie umowy o pracę miało również związek z tym, że zamierzano powierzyć odwołującej więcej zadań. Wobec tego w dniu 1 czerwca 2016r. nastąpiło podpisanie umowy o pracę na czas nieokreślony, w ramach której odwołująca została zatrudniona na stanowisku sales manager, za wynagrodzeniem w kwocie 6 000,00 zł brutto miesięcznie. Przed przystąpieniem do pracy odwołująca odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie BHP. Ponadto, już w trakcie trwania stosunku pracy w związku ze skierowaniem pracodawcy z dnia 14 czerwca 2016r., przedstawiła orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na powierzonym jej stanowisku, datowane na 15 czerwca 2016r. (umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2016r., k. 73 a.s., karta szkolenia BHP, k. 66 a.r., orzeczenie lekarskie, k. 65 a.r., zeznania T. K., k. 170-171 a.s.).

W związku z zawarciem umowy o pracę płatnik składek zgłosił E. N. do ubezpieczeń społecznych. Zgłoszenie wpłynęło do ZUS w dniu 15 czerwca 2016r. (ZUS P ZUA, k. 64 a.r.).

Na podstawie umowy o pracę odwołująca pracowała w biurze spółki w W. przy ul. (...), w godzinach 9:00-17:00. Obecność w pracy odwołująca potwierdzała podpisując listę obecności. Do jej obowiązków na stanowisku sales manager, zgodnie z zakresem obowiązków dołączonym do umowy, należało m.in.: negocjowanie i re negocjowanie kontraktów z klientami, nawiązywanie nowych kontaktów z dystrybutorami filmowymi z Polski i zagranicą, utrzymywanie kontaktów z obecnymi klientami, kontrola i koordynacja bieżących zadań realizowanych przez firmę,

comiesięczne podsumowywanie realizowanych zleceń, koordynacja dystrybucji kopii filmowych do kin, pozyskiwanie nowych projektów oraz uzgadnianie warunków ich realizacji, ustalanie strategii sprzedaży, przygotowywanie ofert handlowych, rozpoznanie rynku. Przejawem realizacji powyższych zadań było opracowanie przez odwołującą, we współpracy ze współnikami, nowego cennika usług dla stałych klientów firmy. Klientami tymi byli głównie dystrybutorzy: (...), (...), (...), (...), (...), (...), a także wszystkie kina na terenie Polski oraz za granicą, tj. na Litwie, Łotwie i w Estonii. Kontakty, które odwołująca nawiązywała, miały charakter e-mailowy oraz telefoniczny i polegały przede wszystkim na koordynowaniu zamówień, nadzorze nad realizacją zadań na czas oraz dokonywaniu rozliczeń. Dystrybutor jako właściciel filmu zlecał spółce na jaki okres ma udostępnić film dla danego kina. Takie zlecenie odbierała odwołująca. To ona kontrolowała cały proces. Zajmowała się też kontrolą dystrybucji dysków z filmami, w tym wysyłką i odbiorem zamówień. Praca odwołującej polegała także na pozyskiwaniu nowych klientów. W dużej mierze były to festiwale filmowe. Odwołująca najpierw stworzyła bazę festiwali, do których wysłała ofertę mailową, a następnie dzwoniła do każdego z nich proponując współpracę. Z uwagi na fakt, iż spółka posiadała również klientów zagranicznych, odwołująca tworzyła także oferty w języku angielskim. Dzięki pracy odwołującej spółka nawiązała współpracę z festiwalem filmów niemieckich. Do stałych zadań odwołującej należało ponadto wydawanie kluczy (...), czyli odkodowanie filmów, a także obsługa biur, w tym dokonywanie potrzebnych zakupów (listy obecności, k. 67-70 a.r., zakres obowiązków i czynności pracownika, k. 71-72 a.r., zeznania świadka M. Ś., k. 141-142 a.s., zeznania świadka B. M., k. 142-143 a.s., zeznania świadka D. W., k. 143-144 a.s., zeznania świadka A. Ż., k. 144 a.s., zeznania odwołującej, k. 168-170 a.s., zeznania T. K., k. 170-172 a.s., korespondencja e-mailowa, k. 15-65 a.s., k. 96v-119v a.r.).

Odwołująca współpracowała bezpośrednio ze współnikami spółki T. K. oraz M. S.. To oni byli jej przełożonymi, przy czym M. S. w sprawach technicznych, wystawiania kluczy i kontrolowania kopii, a T. K. w kwestii ofert, kontaktów z klientami oraz fakturowania (zeznania odwołującej, k. 169 a.s.).

Wynagrodzenie za pracę było wypłacane odwołującej zarówno gotówką, jak i przelewem na rachunek bankowy (potwierdzenia przelewów i odcinki wypłat, k. 13v-17v, k. 76-83 a.r.).

Zawierając umowę o pracę odwołująca wiedziała, że jest w ciąży. Pracodawca dowiedział się o tym po zawarciu umowy o pracę. Odwołująca z uwagi na stan ciąży od dnia 5 września 2016r. stała się niezdolna do pracy (zeznania odwołującej, k. 168-170 a.s., oświadczenie płatnika składek, k. 4v-5v a.r., dokumentacja medyczna odwołującej, k. 159 a.s.).

W okresie niezdolności do pracy zadania E. N. początkowo przejęli T. K. oraz M. S.. Natomiast od grudnia 2016r. na podstawie umowy o dzieło nawiązano współpracę z nową osobą, która częściowo przejęła dotychczasowe zadania odwołującej (zeznania T. K., k. 171 a.s.).

W związku z powstaniem niezdolności do pracy odwołującej Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako organ uprawniony do kontroli i weryfikacji podstawy wymiaru składek i prawidłowości zgłoszenia do systemu ubezpieczeń społecznych, wszczął w tym zakresie postępowanie wyjaśniające (zawiadomienie z dnia 25 października 2016 roku o wszczęciu postępowania wyjaśniającego, k. 7v-11v a.r.). Po jego przeprowadzeniu wydał w dniu 19 grudnia 2016 roku decyzję nr (...), w której stwierdził, że E. N. jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2016 roku (decyzja z dnia 9 grudnia 2016 roku, nr (...), k. 124v-125v a.r.). E. N. złożyła odwołanie od wskazanej decyzji (odwołanie z dnia 27 stycznia 2017r., k. 2 – 12 a.s.).

Wskazany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Wprawdzie organ rentowy podważał wiarygodność list obecności wskazując na brak danych osobowych odwołującej, a także brak na nich podpisów innych osób. Sąd zwrócił jednak uwagę, że (...) s.c. miała w owym czasie jednego tylko pracownika na podstawie umowy o pracę, zatem już choćby z tego względu na liście obecności nie mógł widnieć nikt inny, a poza tym nie budzi wątpliwości kogo on dotyczył. Jeśli odwołująca jako jedyna pracowała na podstawie umowy o pracę, to tylko ona miała obowiązek potwierdzać swą obecność w pracy. Trudno więc negować wiarygodność list obecności

i ich przydatność w prowadzonym postępowaniu tym bardziej, że zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili fakt pracy E. N. w spornym okresie.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków: M. Ś., B. M., D. W., A. Ż., a także zeznania zainteresowanego T. K. oraz odwołującej E. N..

Zeznania przesłuchanych świadków zostały ocenione jako wiarygodne. Były one nie tylko spójne, ale także korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z korespondencją e-mail. W takiej sytuacji zeznaniom świadków nie można było odmówić wiarygodności tym bardziej, że odwołująca i zainteresowany także potwierdzili okoliczności, które prezentowali świadkowie.

Zeznania stron, jako wewnętrznie spójne, korespondujące ze sobą, z dokumentami i zeznaniami świadków, Sąd uwzględnił przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2017r. Sąd oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii. Z dokumentacji medycznej odwołującej wynika, iż w momencie zawierania umowy o pracę była w 13-14 tygodniu ciąży i ten fakt był jej znany, kiedy nawiązywała stosunek pracy. Zaakcentowania wymaga jednak, że odwołującej zostało wystawione orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy, datowane na 15 czerwca 2016r. Wskazane orzeczenie zostało poprzedzone badaniem lekarskim. Lekarz wydający orzeczenie stwierdził zdolność do pracy na stanowisku sales manager. Organ rentowy wskazanego orzeczenia lekarza nie podważył, ani nie wskazał jakichkolwiek okoliczności, które budziłyby wątpliwości co do jego oceny, a zarazem powodowały konieczność ponownej oceny przez biegłego sądowego. Z tego względu wniosek organu rentowego został więc oceniony jako bezzasadny. Przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu było całkowicie niecelowe i powodowałoby zwłokę w postępowaniu (protokół z rozprawy z dnia 1 grudnia 2017r., k. 168 a.s.).

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Odwołanie E. N. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 19 grudnia 2016 roku, nr (...), jako uzasadnione podlegało uwzględnieniu.

Kwestią sporną w prowadzonym postępowaniu było to, czy odwołująca od dnia 1 czerwca 2016 roku realizowała umowę o pracę u płatnika składek (...) s.c. i czy z tego tytułu powinna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Organ rentowy kwestionował zasadność objęcia E. N. ubezpieczeniem społecznym wskazując, że strony zawarły umowę o pracę o charakterze pozornym, jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń pieniężnych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Rozstrzygnięcie powyższej kwestii wymagało dokonania szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017r. poz. 1778, dalej: ustawa systemowa). Art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (Dz.U. z 2016r., poz. 1666, dalej: k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Przy tym istotne jest, że umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia, nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 marca 1999r., II UKN 512/98; z 28 lutego 2001r., II UKN 244/00).

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że brak jest dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez E. N., a zawarta umowa jest nieważna. W toku postępowania sądowego organ rentowy podnosił także, że wysokie wynagrodzenie odwołującej oraz fakt, iż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało złożone z opóźnieniem potwierdzają, że celem zawarcia umowy była chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Z takim twierdzeniem organu rentowego Sąd nie zgodził się jednak.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 roku, sygn. akt I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 roku, sygn. akt I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W rozważanym przypadku, zdaniem Sądu, wystąpiły wszystkie elementy konieczne dla zaistnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Wbrew stanowisku organu rentowego, postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd potwierdziło również wykonywanie pracy przez E. N.. Dowodem wskazującym na taki fakt są zeznania współnika (...) s.c. T. K., pracującego dla spółki M. Ś., a także klientów spółki, tj. B. M. z (...), D. W. z (...), oraz A. W. z (...), którzy potwierdzili, że współpracując z (...) s.c. kontaktowali się z odwołującą w spornym okresie, ale również i wcześniej. Z zeznań świadków w sposób jednoznaczny wynika, że odwołująca koordynowała złożone przez nich zamówienia, przyjmowała zamówienia, informowała klientów o stanie ich realizacji i możliwym terminie odbioru, przygotowała gotowe zamówienia do wysyłki, przyjmowała zwroty dysków oraz dokonywała rozliczeń. Odwołująca kontaktowała się również z klientami telefonicznie oraz e-mailowo, co znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach świadków i stron, jak i w dołączonej do akt korespondencji e-mailowej. Na marginesie należy zaznaczyć, iż spółka posiadała również klientów zagranicznych, dlatego wykonywanie części zadań wymagało od odwołującej posługiwania się językiem angielskim. Do stałych zadań odwołującej należało ponadto wydawanie kluczy (...), czyli odcodowanie filmów, a także obsługa i zaopatrzenie biura. Dołączone do odwołania wydruki e-maili potwierdzają również, że odwołująca we współpracy ze współnikami spółki ustalała cenniki poszczególnych usług dla klientów, a także podejmowała działania celem pozyskania nowych projektów dla spółki (k. 17-18 a.s.).

Z zeznań świadków wynika, że odwołująca pracowała w godzinach 9:00-17:00 w biurze spółki mieszczącym się w W. przy ul. (...), co zostało ustalone ze współnikami spółki. Powyższą okoliczność potwierdzają dodatkowo zeznania ubezpieczonej oraz T. K., a także listy obecności podpisywane przez odwołującą.

W wyniku dokonanej analizy zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, że ubezpieczona niewątpliwie świadczyła na rzecz (...) s.c. pracę od 1 czerwca 2016r., co wyklucza przyjęcie, że umowa była pozorna.

Z uwagi na zarzuty organu rentowego sformułowane w zaskarżonej decyzji, Sąd Okręgowy, prowadząc postępowanie, zbadał również rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, takich jak: osobiste wykonywanie pracy, podporządkowanie pracownicze, czy wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy. Jeśli chodzi o element związany z osobistym wykonywaniem pracy przez ubezpieczoną, to z całą pewnością wystąpił. Podobnie w odniesieniu do odpłatności, która miała miejsce, co jednoznacznie potwierdzają przelewy oraz podpisane przez odwołującą odcinki wypłat. E. N. odpłatnie, zgodnie z powierzonymi jej obowiązkami, wykonywała wszystkie czynności powierzone przez pracodawcę. Okoliczności te potwierdzili wszyscy zeznający w sprawie świadkowie, którzy bezpośrednio kontaktowali się z odwołującą w związku z wykonywanymi przez nią obowiązkami. Zaakcentować przy tym należy, że odwołująca była podporządkowana pracodawcy, gdyż była przez niego kontrolowana. Praca odwołującej była zlecana i nadzorowana przez współników spółki T. K. oraz M. S., przy czym pierwszy z nich nadzorował jej pracę w zakresie związanym z ofertami, kontaktami z klientami oraz fakturowaniem, a drugi w sprawach technicznych, tj. wystawiania kluczy i kontrolowania kopii. Powyższe znajduje potwierdzenie zarówno w zeznaniach stron, jak i dołączonej do akt sprawy korespondencji e-mailowej. Wobec tego nie można kwestionować, że odwołująca faktycznie realizowała pracę podporządkowaną.

W ocenie Sądu Okręgowego, została wykazana również racjonalność i ekonomiczna potrzeba zatrudnienia E. N. na stanowisku wskazanym w umowie o pracę. O rzeczywistej potrzebie zatrudnienia pracownika świadczy m.in. fakt, iż w związku z nieobecnością odwołującej spółka poszukiwała nowego pracownika i z końcem 2016r. podjęła współpracę z nową osobą, która częściowo przejęła obowiązki odwołującej. Nie bez znaczenia pozostaje również i to, że płatnik składek współpracował wcześniej z odwołującą w oparciu o umowę o staż, a następnie na podstawie umów o dzieło. Współpraca ta została pozytywnie oceniona przez współników spółki, dlatego zaproponowali jej kontynuację w oparciu o umowę o pracę. Tym samym spółka zatrudniając E. N. pozyskała zaufanego, sprawdzonego, doświadczonego i kompetentnego pracownika, który realizował prace w sposób ciągły i po zakończeniu umowy o dzieło zawartej na okres do 30 maja 2016r., został zatrudniony w ramach stosunku pracy. To, że w okresie przed nawiązaniem stosunku pracy odwołującą i (...) s.c. łączyły umowy o dzieło, zdaniem Sądu, nie może stać na przeszkodzie do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym od dnia 1 czerwca 2016r. z tytułu zawarcia umowy o pracę. Okoliczność ta nie miała, zdaniem Sądu, znaczenia dla oceny skutków łączącej strony umowy o pracę w sferze ubezpieczeniowej, choćby z tego powodu, że nie ma podstaw, aby przyjąć, że podmiot, który zatrudnia osobę na podstawie umowy cywilnoprawnej, nie ma możliwości późniejszego powierzenia jej pracy na podstawie umowy o pracę. Niezależnie od tego, Sąd przyjął, że zgromadzone w sprawie dowody potwierdziły, że po 1 czerwca 2016r. wykonywanie przez ubezpieczoną powierzonych jej obowiązków odbywało się w ramach stosunku pracy w myśl art. 22 § 1 k.p.

O braku pozorności zawartej umowy o pracę świadczy również to, że kondycja finansowa płatnika składek pozwalała na zatrudnienie pracownika. W 2016 roku spółka osiągnęła dochód, nie wykazując strat, co potwierdzają również zeznania podatkowe poszczególnych współników, składane do Urzędu Skarbowego.

Uwzględniając powołane okoliczności Sąd ocenił, że umowa o pracę łącząca E. N. oraz (...) s.c. nie była pozorną czynnością prawną. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zamiarem stron umowy o pracę, było świadczenie pracy, a nie jak wskazuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, uzyskanie przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto, Sąd oceniając, że umowa nie była pozorna, wiązał pod uwagę, że za taką nie można uznać umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. takiej, w ramach której pracownik faktycznie świadczy na rzecz pracodawcy pracę podporządkowaną. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2001 roku (sygn. akt UK 244/00) wskazując, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy. Dodatkowo, jak wynika z poglądu wyrażonego

przez Sąd Najwyższy w innym wyroku z dnia 13 czerwca 2006 roku (sygn. akt II UK 202/05), nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią, lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

W związku z powyższym, nawet gdyby E. N. celowo zawarła umowę, aby uzyskać świadczenia w związku z chorobą i macierzyństwem, to nie czyni to umowy o pracę pozorną, gdyż była realizowana. Wbrew twierdzeniom organu rentowego Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, by doszło do naruszenia w rozważanym przypadku zasad współzycia społecznego. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że E. N. nie jest osobą, która nie podlegała ubezpieczeniom społecznym w przeszłości i dopiero w związku z faktem zajścia w ciążę, podjęła działania, by uzyskać status osoby ubezpieczonej. W przypadku odwołującej sytuacja jest odmienna, ponieważ odwołująca z niewielkimi przerwami była ubezpieczona poczynając od roku 2012, zatem trudno mówić o tym, by zgłoszenie do ubezpieczeń od 1 czerwca 2016r. i wiążące się z tym wystąpienie o zasiłek chorobowy, a potem o zasiłek macierzyński, miało odbywać się z pokrzywdzeniem innych ubezpieczonych i być oceniane jako niesprawiedliwe. Co prawda po upływie nieco ponad 3 miesięcy pracy nastąpiła niezdolność odwołującej do pracy, ale i ta okoliczność nie świadczy o nieważności umowy o pracę, gdyż kobieta w ciąży – tak jak i ta, która w takim stanie nie pozostaje – ma prawo podjąć zatrudnienie i to nawet, jeśli wie o ciąży. Ponadto należy zaznaczyć, że ciąża może być też zaawansowana i nie stoi na przeszkodzie nawiązaniu stosunku pracy, jeśli faktycznie jest on realizowany. Fakt ciąży nie przekreśla bowiem aktywności zawodowej. Przepisy prawa nie zawierają żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenie społeczne, by późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. W takiej sytuacji nie ma podstaw, by z uwagi na stan, w jakim ubezpieczona się znajdowała, czynić zarzuty nawiązania nieważnego, bo pozornego stosunku pracy.

Zdaniem Sądu za pozornością zawartej umowy nie przemawia również fakt opóźnienia w zgłoszeniu E. N. do ubezpieczeń społecznych. Sąd przyjął jako wiarygodne oświadczenie płatnika składek złożone w toku postępowania administracyjnego, iż opóźnienie to wynikało z reorganizacji biura rachunkowego, które dokonywało zgłoszeń. Z dołączonej do odwołania korespondencji e-mail wynika, iż odwołująca od początku miesiąca rozpoczęła świadczenie pracy na rzecz płatnika składek. Należy zatem przyjąć, że strony nawiązały stosunek pracy w dacie wynikającej z umowy. Wobec tego nie można podzielić stanowiska ZUS, że zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych po terminie świadczy o zamiarze stron nawiązania stosunku pracy, który był pozorny. Skoro praca była realizowana – co potwierdzili również świadkowie – to oznacza, że wyjaśnienia odnośnie przyczyn spóźnionego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych są wiarygodne.

Jeśli chodzi o wysokość wynagrodzenia E. N., to Sąd nie rozważał, czy było ono wygórowane, gdyż czym innym jest określenie podstawy składki oraz wymiar świadczeń z ubezpieczenia społecznego i czym innym jest sam tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Zaskarżona decyzja w rozpoznawanej sprawie ma za przedmiot tylko podleganie ubezpieczeniom społecznym i nie obejmuje wysokości świadczenia z ubezpieczenia społecznego, stąd sama wysokość zgłoszonej podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia. Organ rentowy, jeśli stwierdziłby, że jest ona wygórowana, ale umowa faktycznie była realizowana, ma możliwość ukształtowania stosunku pracy w wynagrodzeniem niższym niż ustalone przez strony. Nie istnieje natomiast możliwość, aby zbyt wysoką podstawę wymiaru składek czynić powodem wykluczenia z ubezpieczeń społecznych.

Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują, by działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji było zasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż strony realizowały podpisaną umowę.

Na marginesie Sąd zważył, że jest prawdą, że pracodawca w odniesieniu do zatrudnienia odwołującej dopuścił się pewnych uchybień, bowiem została ona dopuszczona do pracy bez wymaganego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy na danym stanowisku. Niemniej jednak, w ocenie Sądu, okoliczność ta nie świadczy



o tym, że praca nie była przez odwołującą faktycznie wykonywana. Nadto brak ten został uzupełniony, bowiem odwołująca przedstawiła zaświadczenie lekarskie datowane na 15 czerwca 2016r. Podkreślenia wymaga jednak, że brak stosownego badania lekarskiego nie niweczy stosunku pracy, jeżeli osoba faktycznie wykonywała pracę tak jak pracownik (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 lipca 2013r., III AUa 350/13). Dopuszczenie do pracy bez aktualnego badania lekarskiego nie jest elementem czynności prawnej (oświadczenia woli) zawarcia umowy o pracę, a więc nie może powodować jej nieważności z powodu celu skierowanego na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 211 pkt 5 i art. 229 k.p.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005r., II UK 275/04). Takie stanowisko wynika z tego, że wykonywanie praw i obowiązków płynących z nawet nieważnie zawartej umowy o pracę rodzi tytuł ubezpieczenia pracowniczego, więc nie jest nawet konieczne - skądinąd oczywiste - stwierdzenie, że fakt dopuszczenia do pracy pracownika bez aktualnego badania lekarskiego, niebędący elementem czynności prawnej (oświadczeniem woli) zawarcia umowy o pracę, nie może powodować jej nieważności w związku z celem skierowanym na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 229 k.p.). Jest to oczywiście naruszenie wzajemnych obowiązków wynikających ze stosunku pracy (wobec pracownika z art. 211 pkt 5 w związku z art. 229 k.p., a wobec pracodawcy z art. 229 § 4 k.p.), lecz pozostające bez wpływu zarówno na ważność umowy o pracę, jak i tytuł ubezpieczenia. Na podstawie zarzutu nieprzeprowadzenia wymaganych badań lekarskich nie można także kwestionować gotowości ubezpieczonego do pracy, jeżeli praca była świadczona. Badanie lekarskie ma tylko na celu zabezpieczenie pracownika przed wykonywaniem takiej pracy, która może okazać się dla niego szkodliwa. Możliwość nałożenia za niedopełnienie obowiązku poddania się tym badaniom kary porządkowej i zakaz dopuszczenia przez pracodawcę pracownika do pracy, który badaniom się nie poddał, dowodzi, że nieprzeprowadzenie badań lekarskich nie przekreśla istnienia stosunku pracy.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne i zaprezentowaną argumentację, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyjął, że E. N. jako pracownik u płatnika składek T. K., S. K. i M. S. wspólników (...) spółki cywilnej podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2016 roku.

Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz E. N. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wskazana kwota stanowiąca stawkę minimalną została ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.), według stanu obowiązującego w dacie wniesienia odwołania.

Sąd ustalając wysokość stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego miał na względzie, że w tego rodzaju sprawach jak rozpatrywana, powinna być ona ustalana przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu. W uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 lipca 2016 roku, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.) (III UZP 17/15).

W rozpatrywanej sprawie wartość przedmiotu sporu z uwagi na wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej i należne składki na ubezpieczenia społeczne, przewyższa 10.000 zł, a zatem stawka minimalna kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z cytowanymi przepisami, wynosi 3.600 zł i taką kwotę Sąd zasądził w punkcie 2 wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...)